ZESZYTY NAUKOWE UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
Prace Historyczne 152, z. 2 (2025), s. 395–416
https://doi.org/10.4467/20844069PH.25.018.22307
www.ejournals.eu/Prace-Historyczne

FRAGMENTY RĘKOPISÓW ŚREDNIOWIECZNYCH W ZBIORACH PRACOWNI NAUK POMOCNICZYCH HISTORII I ŹRÓDŁOZNAWSTWA UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO – WSTĘP DO OPRACOWANIA*

https://orcid.org/0000-0003-0946-2175
Marcin Starzyński
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ABSTRACT

FRAGMENTS OF MEDIEVAL MANUSCRIPTS PRESERVED AT THE DEPARTMENT OF AUXILIARY SCIENCES OF HISTORY AND SOURCE STUDIES AT THE JAGIELLONIAN UNIVERSITY – INTRODUCTORY REMARKS

In this article, the author presents the achievements of a new palaeographic discipline known as fragmentology. Its object of study are manuscript fragments that have survived either as loose sheets or were incorporated into the bindings of other manuscripts. Discussing the history of fragmentological research in the European context (while also acknowledging – albeit modest – contributions by Polish historians), the author focuses on a collection of medieval manuscript fragments preserved at the Department of Auxiliary Historical Sciences and Source Studies of the Jagiellonian University. He offers brief descriptions of several (from over one hundred) of the oldest fragments, dated between the 8th and 12th centuries, which contain texts of written monuments that significantly enhance our current understanding of the history of the book in the state of the early Piasts.

Keywords: fragmentology, history of the book, medieval manuscripts, handwritten book.

Słowa kluczowe: fragmentologia, bibliologia historyczna, rękopisy średniowieczne, książka rękopiśmienna.

Historia odkrycia sprzed ponad 130 lat to historia przypadku, ale także *terminus a quo* wyznaczający z polskiej perspektywy początek badań dziś nazywanych

* Do przygotowania niniejszego tekstu wykorzystałem materiały gromadzone wówczas (tj. w 2021 r. i w latach kolejnych) do przygotowywanej monografii *Particulae. Studia nad fragmentami rękopisów karolińskich ze zbiorów krakowskich*, która ukazała się drukiem w 2025 r.

✉ Adres do korespondencji: marcin.starzynski@uj.edu.pl

fragmentologicznymi. Autorem owego odkrycia był nie kto inny jak Aleksander Brückner, który w 1880 roku objął katedrę literatur słowiańskich w Berlinie[1]. W kwietniu 1890 roku, podczas jednego z ostatnich dni pracy w Cesarskiej Bibliotece Publicznej w Petersburgu, Brückner postanowił – dzięki pomocy Stanisława Ptaszyckiego, który wypisał na siebie rewers (!)[2] – zbadać jeden rękopis mieszczący teksty Nowego Testamentu.

> Przypatrując się wedle zwyczaju całej oprawie, dostrzegłem na paskach pergaminowych, podkładanych we środku każdego z papierowych zeszytów pod sznurek, by ten papieru nie nadwerężał, wyrazy polskie, pisane niezwykłą ortografiją. Poprosiłem więc szanownego pana bibliotekarza, *J.A. Byczkowa*, i jego ekscelencyą pana dyrektora biblijoteki, *A.F. Byczkowa*, aby kazali powyjmować paski z oprawy, co też natychmiast uskuteczniono, za com obu Panom do szczególnej wdzięczności zobowiązany[3].

Spośród 18 pasków 15 złożyło się na jedną kartę, pozostałe 3 zaś na dolną połowę drugiej. Wydobyty w ten sposób tekst znany jest dziś jako *Kazania świętokrzyskie*, a więc najstarszy zabytek prozatorski języka polskiego[4]. Chyba trochę w cieniu pozostało natomiast dokonane przez Brücknera w tym samym czasie (i miejscu) odkrycie – również najstarszego – zabytku polskiej poezji świeckiej, wiersza Przecława Słoty *O chlebowym stole* z około 1415 roku[5]. Jak pisał po śmierci Brücknera Julian Krzyżanowski: „wyszkolony filologicznie […] nie tylko umiał czytać dawne foliały i kwartanty, ale z niezawodną intuicją orientować się w tym, co można było spod pergaminowych okładek wydobyć”[6].

Popularny ostatnio termin „fragmentologia” pojawił się w literaturze przedmiotu dość późno, co przypomniała ostatnio Paulina Pludra-Żuk[7]. Anscari Manuel Mundó w studium poświęconym celowości określania proweniencji fragmentów rękopiśmiennych, publikowanego na łamach prestiżowego periodyku „Codices

---

[1] A. Nagórko, *Aleksander Brückner – ein polnischer Slawist in Berlin – oder die Einsamkeit der Grenzgänger*, „LingVaria. Półrocznik Wydziału Polonistyki UJ poświęcony zagadnieniom języka i językoznawstwa” 2012, t. 7, s. 169–181; także teksty zamieszczone w tomie: *Aleksander Brückner – zum 60. Todestag*, Hrsg. A. Nagórko, Berliner Slawistische Arbeiten, Bd. 13, Berlin 2001.

[2] J. Krzyżanowski, *Aleksander Brückner*, „Pamiętnik Literacki” 1946, t. 36, s. 60–73, zwł. 66 (z powołaniem się na rozmowę z Ptaszyckim); także: K. Chachaj, *Profesor Stanisław Ptaszycki. Historyk, filolog, archiwista, prezes Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego* w *Lublinie*, „Bibliotekarz Lubelski” 2014, t. 57, s. 9–17.

[3] *Kazania świętokrzyskie, zabytek języka polskiego z wieku XIV*, oprac. A. Brückner, „Prace Filologiczne” 1890, t. 3, s. 697–740, zwł. 705.

[4] Por. I. Winiarska-Górska, *Z dziejów badań nad Kazaniami świętokrzyskimi* [w:] *Kazania świętokrzyskie. Nowa edycja, nowe propozycje badawcze*, red. P. Stępień, współpraca H. Tchórzewska-Kabata, I. Winiarska-Górska, Warszawa 2009, s. 13–40 (tam omówiona starsza literatura).

[5] A. Brückner, *Neue Quellen zur Geschichte der polnischen Sprache und Literatur, III. Dorotheenlegende*, „Archiv für slavische Philologie” 1892, Bd. 14, s. 499–502; idem, *Pierwszy wiersz polski*, „Ateneum” 1891, t. 16, s. 183–191; także: J. Wiesiołowski, *Kim był Słota, autor wiersza O chlebowym stole* [w:] *Europa, Słowiańszczyzna, Polska. Studia ku uczczeniu Profesora Kazimierza Tymienieckiego*, red. J. Bardach, Poznań 1970, s. 483–499.

[6] J. Krzyżanowski, op. cit., s. 66.

[7] P. Pludra-Żuk, *Czy potrzebna nam fragmentologia? Na marginesie pierwszego numeru pisma „Fragmentology”*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2019, t. 64, nr 4, s. 173–182.

manuscripti", posłużył się bowiem określeniem „fragmentologia" – ale tylko po to, by wyrazić sprzeciw wobec konieczności tworzenia osobnej dyscypliny/subdyscypliny bibliologicznej[8]. Od tego czasu minęły niemal cztery dekady.

Co jest więc przedmiotem zainteresowania fragmentologii? Jest nim makulatura introligatorska, a więc fragmenty rękopisów, częściej pergaminowych niż papierowych, czy nawet druków, które – jako zaczytane, zużyte bądź zdezaktualizowane (niepotrzebne) – trafiały do warsztatów introligatorskich, by następnie zostać wtórnie wykorzystane przy sporządzaniu nowych opraw jako zszywki (wzmocnienia składek), wyklejki okładzin, karty ochronne, a nawet całe oprawy. Pludra-Żuk zaproponowała metodyczny podział owych fragmentów na dwie kategorie. Do pierwszej zaliczyła te, których użyto właśnie do oprawy kodeksów rękopiśmiennych bądź druków i które pozostają na miejscu, do drugiej zaś te, które padły łupem antykwariuszy lub kolekcjonerów[9]. Te wtórnie używane elementy, nazywane też „elementami przybyszowymi", najczęściej pełniły funkcję ochraniająco-wzmacniającą, rzadziej estetyczną.

W znacznej większości fragmenty jako takie pochodziły z ksiąg liturgicznych, które wyszły z użycia[10]. Niewątpliwe interesująca pozostaje obserwacja, że w wypadku nowożytnych druków można je odnaleźć w co piątej oprawie[11]. Praktyka posługiwania się fragmentami zużytych rękopisów była zresztą znana przynajmniej od XIII i XIV wieku, by stopniowo zyskiwać na popularności w kolejnym stuleciu, w szczególności wraz z pojawieniem się książki drukowanej, a później – z nadejściem fali reformacji. Z kolei od XVII wieku obserwuje się powolne odchodzenie od makulatury introligatorskiej, na co wpływ miało przede wszystkim zaprzestanie produkcji książki rękopiśmiennej. Same działania introligatorskie, wówczas mające charakter jedynie praktyczny, po latach nabierały wręcz szczególnego znaczenia. W ten niezamierzony przecież sposób udało się bowiem uratować – jakkolwiek najczęściej *nota bene* tylko w mniejszych lub większych fragmentach – wiele bezcennych zabytków piśmiennictwa.

Można doszukiwać się genezy badań dziś określanych mianem fragmentologicznych już w końcu XVIII wieku i wiązać ją z działalnością ówczesnych archiwistów i bibliotekarzy, którzy dokonywali przypadkowych odkryć i niejako przy okazji próbowali ustalać, z lepszym lub gorszym skutkiem, podstawowe dane o znalezionym zabytku[12]. Niedługo później dołączyli do nich historycy oraz językoznawcy (poszukujący, jak przywołany wyżej Brückner, tekstów w językach wernakularnych),

---

[8] A.M. Mundó, *Comment reconnaître la provenance de certains fragments de manuscrits détaches de reliures*, „Codices manuscripti & impressi. Zeitschrift für Buchgeschichte" 1985, Bd. 11, s. 116–123; także: P. Pludra-Żuk, op. cit., s. 173.

[9] P. Pludra-Żuk, op. cit., s. 174.

[10] Ibidem, s. 175.

[11] Ibidem.

[12] Zob. np. C.G. Anton, *Beschreibung dreyer Fragmente einer alter Bibel-Übersetzung in deutschen Versen*, „Magazin für die Deutsche Sprache" 1783, Bd. 1, s. 103–129; także: K.K. Figaszewska, *Fragmenty rękopisów średniowiecznych – stan badań i perspektywy badawcze. Średniowieczne fragmenty zachowane w Archiwum Państwowym* w *Szczecinie*, „Studia Źródłoznawcze" 2019, t. 57, s. 99–112, zwł. 103.

a także muzykolodzy[13]. Makulaturę często odłączano od danego zabytku i wskutek tych zabiegów niestety bezpowrotnie tracono wiedzę o budowie kodeksu, a niekiedy także o proweniencji samej makulatury. Problem ten podnoszono zresztą w literaturze przedmiotu już w początku XX wieku[14]. Tego typu poszukiwania, oczywiście jeszcze w żaden sposób niekoordynowane, realizowane były równolegle w różnych krajach europejskich, a ich siłą sprawczą był niewątpliwie przypadek. Jakościową zmianę w tym kontekście obserwować można natomiast w zasadzie od początku XX wieku, gdy odkrywane sukcesywnie fragmenty w zasobie konkretnej instytucji zaczęto wyodrębniać w osobne kolekcje i publikować ich katalogi[15]. Niewątpliwie przełomową inicjatywą był projekt *Codices Latini antiquiores*, realizowany w latach 1929–1969 pod kierunkiem Eliasa A. Lowe'a[16], wybitnego znawcy paleografii, mający na celu zarejestrowanie wszystkich zachowanych na świecie rękopisów łacińskich (w tym również tych zachowanych we fragmentach) spisanych przed IX wiekiem[17]. Samo wydobycie fragmentu dawnej książki tylko z pozoru wydaje się czynnością na wskroś banalną. Jego poprawna identyfikacja, wpisanie w tradycję rękopiśmienną konkretnego zabytku czy rozpoznanie warsztatu, który opuścił, są już dużo bardziej skomplikowane – podobnie jak próba określenia, kiedy dany kodeks mógł przestać pełnić swoje pierwotne funkcje i trafić do pracowni introligatorskiej jako makulatura.

Największy przełom w upowszechnianiu wiedzy o fragmentach przynieść miała jednak dopiero cyfryzacja nauki. Powstające sukcesywnie internetowe bazy danych

---

[13] Zob. np. H. Zimmer, *Neue Fragmente von Hisperica famina aus Handschriften in Luxemburg und Paris*, „Nachrichten von der Gesellschaft der Wissenschaften zu Göttingen. Philologisch-Historische Klasse" 1895, s. 117–165 oraz inne.

[14] Zob. K. Häbler, *Makulatur-Forschung*, „Zentralblatt für Bibliothekswesens" 1908, Bd. 25, s. 535–544; także: K.K. Figaszewska, op. cit., s. 102.

[15] Zob. np. *Katalog der Ausstellung. Handschriftenfragmente von 500–1500 (Armarium 1)* [opactwo St Paul im Lavanttal], Hrsg. H. Gröchenig, G. Hödl, E. Pascher, St Paul im Lavanttal 1977; J. Riedmann, *Unbekannte frühkarolingische Handschriftenfragmente in der Bibliothek des Tiroler Landesmuseums Ferdinandeum*, „Mitteilungen des Instituts für Österreichische Geschichtsforschung" 1976, Bd. 84, s. 262–289; *Fragments of Medieval Manuscripts Used as Pastedowns in Oxford Bindings with a Survey of Oxford Bindings c. 1515–1620*, ed. N.R. Ker, Oxford Bibliographical Society. Publications, New Series, vol. 5, Oxford 1954; A. Bauers, *Die neuaufgefunden Handschriftenfragmente zu Brun von Schönebeck*, „Jahrbuch des Vereins für Niederdeutsche Sprachforschung" 1930–1931, Bd. 56–57, s. 111–162; *Verzeichnis der mittelalterlichen Handschriftenfragmente in der Universitätsbibliothek zu Helsingfors*, Bd. 1: *Missalia*, Hrsg. T. Haapanen, Helsingfors Universitetsbiblioteks Skrifter, Bd. 4, Helsingfors 1922, i liczne inne; także K.K. Figaszewska, op. cit., s. 103.

[16] Zob. obszerny wybór prac: E.A. Lowe, *Palaeographical Papers*, t. 1–2, ed. L. Bieler, Princeton 1972; także: J.J. John, *A Palaeographer among Benedictines. A Tribute to E.A. Lowe*, „American Benedictine Review" 1970, vol. 21, s. 139–147.

[17] *Codices Latini antiquiores. A Palaeographical Guide to Latin Manuscripts Prior to the Ninth Century*, t. 1–12, ed. E.A. Lowe, Oxford 1934–1971; *Addenda to Codices Latini antiquiores*, eds. B. Bischoff, V. Brown, „Mediaeval Studies" 1985, vol. 47, s. 317–366; *Addenda to Codices Latini antiquiores II*, eds. B. Bischoff, V. Brown, J.J. John, „Mediaeval Studies" 1992, vol. 54, s. 286–307; także: J. Brown, *E.A. Lowe and Codices Latini antiquiores*, „Scrittura e civiltà" 1977, t. 1, s. 177–197.

umożliwiły zatarcie wszelkich granic. W tym kontekście prym wiodły niewątpliwie kraje skandynawskie (Dania[18], Finlandia[19], Norwegia[20], Szwecja[21]).

W Europie Środkowej niewątpliwie wyróżniają się Czesi (*vide* katalogi fragmentów ze zbiorów czeskiej Biblioteki Narodowej w Pradze [Národní knihovna České republiky] czy archiwum w słowackich Koszycach)[22] oraz Węgrzy[23]. Z bibliotek kręgu niemieckojęzycznego wymienić można natomiast placówki w niemieckich miastach: Frankfurt nad Menem (Universitätsbibliothek Johann Christian Senckenberg)[24], Hamburg (Staats- und Universitätsbibliothek Carl von Ossietzky)[25] i Monachium (Bayerische Staatsbibliothek)[26], a także w austriackim Salzburgu

---

[18] The Arnamagnæan Institute, https://manuscript.ku.dk [dostęp: 26 VIII 2025 r.]; *Middelalderlige håndskritfragmenter. Aftagne fragmenter. Omslag om lensregnskaber*, Hrsg. E. Albrechtsen, København 1976; także: M.H. Gelting, *The Problem of Provenance of Medieval Manuscript Fragments in Danish Archives* [w:] *Nordic Latin Manuscript Fragments. The Destruction and Reconstruction of Medieval Books*, eds. Å. Ommundsen, T. Heikkilä, London 2017, s. 112–134; *Fragment collection*, https://www.kb.dk/en/find-materials/collections/manuscript-collection/fragmenta-latina-hauniensia [dostęp: 26 VIII 2025 r.]; także: *Inventar over Det kongelige Biblioteks Fragmentsamling*, Hrsg. M.G. Andersen, J. Raasted, Hafniae 1983; oraz K.K. Figaszewska, op. cit., s. 104.

[19] *The Fragmenta membranea collection*, https://fragmenta.kansalliskirjasto.fi [dostęp: 26 VIII 2025 r.]; także: T. Heikkilä, *From Fragments towards the Big Picture. Reconstructing Medieval Book Culture in Finland* [w:] *Nordic Latin Manuscript Fragments…*, s. 82–111; oraz K.K. Figaszewska, op. cit., s. 103.

[20] *Norwegian medieval manuscript fragments*, https://fragment.uib.no [dostęp: 26 VIII 2025 r.]; także: Å. Ommundsen, *A Norwegian – and European – Jigsaw Puzzle of Manuscript Fragments* [w:] *Nordic Latin Manuscript Fragments…*, s. 135–162; oraz K.K. Figaszewska, op. cit., s. 104.

[21] *Riksarkivets databas över medeltida pergamentomslag*, https://sok.riksarkivet.se/MPO [dostęp: 26 VIII 2025 r.]; także: J. Brunius, *The Recycling of Manuscripts in Sixteenth-Century Sweden* [w:] *Nordic Latin Manuscript Fragments…*, s. 66–81; oraz K.K. Figaszewska, op. cit., s. 103.

[22] M. Dragoun, *Rukopisné zlomky Knihovny Národního muzea. Signatura 1 K (Dodatky ke sbírkám Adolfa Patery* a *Čeňka Zíbrta)*, Praha 2017; V. Brom et al., *Rukopisné zlomky Knihovny Národního muzea. Signatury 1 D, 1 E* a *1 G*, Praha 2016 (i wcześniejsze tomy); oraz K.K. Figaszewska, op. cit., s. 104; Koszyce: E. Veselovská, E. Lazorík, *Catalogus fragmentorum Medii Aevi. Archivum civitatis Cassoviensis*, Catalogus fragmentorum cum notis musicis Medii Aevi in Slovacia, t. 8, Bratislava 2022 (i wcześniejsze tomy).

[23] *Mittelalterliche lateinische Handschriftenfragmente in Sopron*, Hrsg. E. Madas et al., Fragmenta et Codices in Bibliothecis Hungarie [dalej: FCHB], Bd. 5, Budapest 2006; *Mittelalterliche lateinische Handschriftenfragmente in Győr*, Hrsg. A. Vizkelety et al., FCBH, Bd. 3, Budapest 1998 (i wcześniejsze tomy).

[24] *Mittelalterliche Handschriftenfragmente der Stadt- und Universitätsbibliothek Frankfurt am Main*, Hrsg. G. Powitz, Kataloge der Stadt- und Universitätsbibliothek Frankfurt am Main, Bd. 10, Frankfurt am Main 1994; oraz K.K. Figaszewska, op. cit., s. 104.

[25] *Folia Latina Hamburgensia. Die Fragmente lateinischer Handschriften vom 9. bis 16. Jahrhundert der Staats- und Universitätsbibliothek Hamburg*, Hrsg. V. Kartsovnik, Hamburg 2009; oraz K.K. Figaszewska, op. cit., s. 104.

[26] *Katalog der lateinischen Fragmente der Bayerischen Staatsbibliothek München*, Bd. 1: *Clm 29202–29311*, Hrsg. H. Hauke, Catalogus codicum manuscriptorum Bibliothecae Monacensis [dalej: Catalogus], Bd. 3/1, Wiesbaden 1994; Bd. 2: *Clm 29315–29520*, Hrsg. H. Hauke, Catalogus, Bd. 4/12/2, Wiesbaden 2001; t. 3: *Clm 29550–2999*, Hrsg. H. Hauke, W.-V. Ikas, Catalogus, Bd. 4/12/3, Wiesbaden 2013.

(Universitätsbibliothek)[27] – i nie jest to bynajmniej rejestr kompletny[28]. Pominąć nie można wreszcie projektu „Fragmentarium (Digital Research Laboratory for Medieval Manuscript Fragments", działającego dzięki wsparciu Szwajcarskiej Fundacji Narodowej na Rzecz Nauki (Swiss National Science Foundation)[29].

Niejako na przeciwnej szali tych studiów, koncentrujących się na zabytkach języka łacińskiego, znalazł się projekt „Book within Books" animowany przez Judith Olszowy-Schlanger[30], wybitną znawczynię paleografii hebrajskiej, mający na celu identyfikację zachowanych fragmentów rękopisów hebrajskich[31]. Tradycja tych poszukiwań, mających już jednak charakter systematyczny, sięga połowy lat 80. XX wieku. Objęły one zbiory austriackie, czeskie, hiszpańskie, niemieckie, szwajcarskie, węgierskie, włoskie[32], a także polskie, choć jedynie w niewielkim stopniu –

---

[27] *Verzeichnis der Handschriftenfragmente der Universitätsbibliothek Salzburg*, https://www.ubs.sbg.ac.at/sosa/fragmente/handschriftenfragmente.htm [dostęp: 26 VIII 2025 r.]; także: B. Koll, *Verzeichnis der Handschriftenfragmente der Universitätsbibliothek Salzburg*, „Zeitschrift für deutsches Altertum und deutsche Literatur" 2002, Bd. 131, s. 139–141.

[28] Zob. np. L. Rogari, L. Constantini, *Fragmenta Iguvina. Uno studio preliminare dei frammenti manoscritti della Biblioteca Sperelliana di Gubbio*, „Fragmentology. A Journal for the Study of Medieval Manuscript Fragments" 2021, vol. 4, s. 1–33; S. Gwara, *Collectionis, Compilations and Convolutes of Medieval and Renaissance Manuscript Fragments in North America before ca. 1900*, „Fragmentology" 2020, vol. 3, s. 73–119; C. Sojer, W. Neuhauser, *Manuscript Fragments in the University and Provincial Library of Tyrol at Innsbruck*, ibidem, s. 141–163; A. Almpani, A. Tselikas, *Manuscript Fragments in Greek Libraries*, „Fragmentology" 2019, vol. 2, s. 87–113; I. Dobechova, C. Mackert, *Manuscript Fragments in the University Library, Lepizig. Types and Cataloguing Patterns*, „Fragmentology" 2018, vol. 1, s. 83–110; J.J. Halbekann, S. Kupferschmied, *Handschriftenfragmente im Stadtarchiv Esslingen. Eine Projektskizze mit Auswertungsbeispielen* [w:] *Schreiben, Verwalten, Aufbewahren. Neue Forschungen zur Schriftlichkeit im spätmittelalterlichen Esslingen*, Hrsg. M. Mersiowsky, A. Thaller, J.J. Halbekann, Esslinger Studien, Bd. 49, Ostfildern 2018, s. 329–345; M. Schiebl, *Mittelalterliche Handschriftenfragmente aus der Bibliotek des Augustinerchorherrenstiftes Seckau* [w:] *Libri Seccovienses. Studien zur Bibliothek des Augustiner Chorherrenstiftes Seckau*, Hrsg. T.L. Csanády, E. Renhart, Graz 2017, s. 45–64; A. Lehnhardt, *Handschriftenfragmente in Halberstadt. Jüdische Handschriftenfragmente in Halberstadt – Zu den Funden im Domschatz und im Gleimhaus*, „Gemeinnützige Blätter" 2008, Bd. 17, s. 5–64.

[29] *Laboratory for Medieval Manuscript Fragments*, https://fragmentarium.ms [dostęp: 26 VIII 2025 r.].

[30] Zob. J. Olszowy-Schlanger, *Les manuscrits hébreux dans l'Angleterre médiévale. Étude historique et paléographique*, Collection de la Revue des études juives, Paris–Louvain 2003; eadem, *Hebrew and Hebrew-Latin Documents from Medieval England. A Diplomatic and Paleographical Study*, Monumenta palaeographica Medii Aevi. Series Hebraica, vol. 1, Turnhout 2016.

[31] Hebrew Fragments in European Libraries, http://www.hebrewmanuscript.com [dostęp: 26 VIII 2025 r.]; A. Lehnhardt, J. Olszowy-Schlanger, *Introduction. „Books within Books" – the State of Research and New Perspectives* [w:] *Books within Books. New Discoveries in Old Book Bindings. Proceeding of the Eleventh eAJS Summer Colloquium „Books within Books. New Discoveries in Old Book Bindings", held at Wolfson College, University of Oxford (July 18–20, 2011)*, eds. A. Lehnhardt, J. Olszowy-Schlanger, Studies in Jewish History and Culture, vol. 42, European Genizah. Text and Studies, vol. 2, Leiden–Boston 2014, s. 1–7; J. Olszowy-Schlanger, *Fragmenty rękopisów hebrajskich* w *Bibliotece Jagiellońskiej i ich znaczenie dla badań historii intelektualnej Żydów krakowskich* w *średniowieczu* [w:] *Studia żydowskie* w *Polsce – przeszłość, stan obecny, perspektywy. Studium selektywne*, red. S. Gąsiorowski, Polska Akademia Umiejętności. Prace Komisji Historii i Kultury Żydów PAU, t. 6, Kraków 2014, s. 149–161.

[32] Zob. np. *Medieval Hebrew Manuscripts Reused as Book-bindings in Italy*, ed. M. Perani, Leiden-Studies in Jewish History and Culture, vol. 69, European Genizah. Text and Studies, vol. 6, Boston 2022; *European Genizah. Newly Discovered Hebrew Binding Fragments in Context*, ed. A. Lenhardt, Studies

jakkolwiek kolekcja rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej uznawana jest za najbogatszą w Europie na północ od Włoch. W wyniku żmudnej kwerendy w ponad 25 000 woluminów, zarówno rękopisów, jak i druków, zidentyfikowano 109 fragmentów rękopisów hebrajskich[33].

Pozostaje zatem zadać pytanie, jak na tym tle wypada dotychczasowy dorobek historiografii polskiej? Karolina K. Figaszewska słusznie zwróciła uwagę na postulat wyrażony jeszcze w początku XIX wieku przez towarzysza archiwalnych poszukiwań Tadeusza Czackiego, księdza Michała Hieronima Juszyńskiego[34], który pisał:

> Znaydowaliśmy z Czackim, przez Załuskiego ieszcze rozrzucone Biblioteki, albo ułożone tylko do miary Woluminów. Trzeba było każdą księgę przeyrzeć, bo w ideney materyi piszących oprawiano razem exotyków z oyczystemi. Owo zgoła i na oprawę papierową wzgląd mieć należy, różnemi bowiem sposobami niszczono dzieła zakazane, a nawet okładziny z nich kleiono[35].

Różne pojedyncze odkrycia zdarzały się oczywiście jeszcze przed Brücknerem. Z pewnością jednak to właśnie odnalezienie kazań wyczuliło ówczesnych badaczy na zawartość zabytkowych opraw. Wśród takich osób w dobie dwudziestolecia międzywojennego wyróżniał się Kazimierz Piekarski, najwybitniejszy ówczesny znawca dawnej książki, który w czasie badań makulatury introligatorskiej przemieniał się „w jakiegoś nowoczesnego kryminologa […]. Do początku r. 1939 z 42 systematycznie zbadanych [w Archiwum Głównym Akt Dawnych – przyp. M.S.] i rozklejonych opraw wydobył 170 fragmentów różnych druków, w tym 122 polonika, a wśród nich 64 druki nieznane bibliograficznie”[36]. Z kolei Konstanty Michalski, filozof i historyk filozofii średniowiecznej, zupełnym przypadkiem natrafił w ten sposób na polski przekład *Złotej legendy* Jakuba z Voragine, określany jako *Pasja połocka* (od

---

in Jewish History and Culture, vol. 63, European Genizah. Text and Studies, vol. 5, Leiden–Boston 2020; *Genizat Germania. Hebrew and Aramaic Binding Fragments from Germany in Context*, ed. A. Lenhardt, Studies in Jewish History and Culture, vol. 28, European Genizah. Text and Studies, vol. 1, Leiden–Boston 2020 (i inne).

[33] J. Olszowy-Schlanger, *Fragmenty…*, s. 156. Z kolekcji tej opracowano dotąd trzy rękopisy: XIV-wieczny południowo francuski rejestr rachunkowy (eadem, *Binding Accounts. A Leger of a Jewish Pawn Broker from 14th Century Southern France [MS Krakow, BJ Przyb/163/92]* [w:] *Books within Books…*, s. 97–148), fragmenty Tory (eadem, *Some Palaeographical Observations on the Torah Scrolls from Medieval Cracow. Binding Fragments from the Jagellonian Library* [w:] *European Genizah…*, s. 228–257) oraz Hagady paschalnej (H. Zaremska, *Wykłady z dziejów Żydów* w *średniowiecznej Polsce*, Warszawa 2023, s. 135–178 [tam ponadto opracowanie fragmentów hagady zidentyfikowanych niedawno w oprawie poznańskiej księgi ziemskiej z lat 1400–1407], zob. s. 165–177). Do powyższych dodać można jeszcze fragment Talmudu babilońskiego ze zbiorów Biblioteki XX. Czartoryskich w Krakowie (J. Olszowy-Schlanger, *An Early Ashkenazi Fragment of the Babylonian Talmud from the Czartoryski Museum in Cracow* [w:] *Genizat Germania…*, s. 199–205).

[34] Zob. K. Pytowska, *Ks. Michał Hieronim Juszyński (1760–1830). Nauczyciel przełomu XVIII i XIX w.*, „Pedagogica. Studia i Rozprawy” 2020, t. 29, s. 311–326; K. Bednarska-Ruszajowa, *Michał Hieronim Juszyński – bibliograf i bibliofil. Próba uporządkowania problemów*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” [dalej: BBJ] 1976, t. 26, s. 69–92; J. Korpała, *Juszyński Michał Hieronim* [w:] *Polski słownik biograficzny* [dalej: PSB], t. 11, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964–1965, s. 355–358.

[35] M.H. Juszyński, *Dykcjonarz poetów polskich*, t. 1, Kraków 1820, s. [15] nlb., przyp. (f); także: K.K. Figaszewska, op. cit., s. 105.

[36] H. Barycz, *Kazimierz Piekarski*, „Pamiętnik Literacki” 1946, t. 36, s. 313–326, zwł. 322.

pierwotnego miejsca przechowywania), datowany na koniec XIV wieku i połączony z biblioteką królowej Jadwigi Andegaweńskiej[37], a Władysław Semkowicz w jednym z rękopisów pochodzących z biblioteki kapitulnej we Włocławku wydobył fragment prekarolińskiego lekcjonarza – wątek związany z tym ostatnim przykładem powróci jeszcze w niniejszych rozważaniach.

Wydaje się, że impuls do ożywienia tego typu badań w odniesieniu do średniowiecznych rękopisów przyszedł w pewnym sensie z zewnątrz i był związany z publikacjami Constanta J. Mewsa, australijskiego mediewisty z Monash University w Melbourne, który przed ćwierćwieczem, przy okazji identyfikacji dwóch interesujących fragmentów rękopiśmiennych w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej i Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, najpierw opublikował zestawienie najstarszych rękopisów przechowywanych w Polsce (do 900 roku)[38], a następnie poszerzył je o okres do schyłku XII wieku[39]. Mniej więcej w tym samym czasie zaczęły się ukazywać teksty Jacka Soszyńskiego[40] oraz Sławomira Szyllera[41] omawiające założenia projektu mającego na celu przygotowanie nowoczesnego inwentarza rękopisów średniowiecznych w zbiorach polskich. Projekt, znany pod nazwą „Manuscripta.pl – Inwentarz dziedzictwa narodowego w zakresie rękopisów średniowiecznych", został ostatecznie uruchomiony w 2016 roku w Instytucie Historii Nauki imienia Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów Polskiej Akademii Nauk. W 2022 roku w efekcie prowadzonych kwerend uruchomiono internetową bazę danych (Manuscripta.pl – Przewodnik po rękopisach średniowiecznych w zbiorach polskich)[42]. Mieści ona systematycznie uzupełniane informacje na temat rękopisów spisanych do około

---

[37] J. Janów, *Resztki biblioteki królowej Jadwigi?*, „Polska Akademia Umiejętności. Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń" 1948, nr 7, s. 345–350; K.K. Figaszewska, op. cit., s. 105–106.

[38] C.J. Mews, *Two Unnoticed Manuscripts in Poland Copied Before 900: Gregory's Regula Pastoralis in Anglo-Saxon Minuscule in Warsaw and an Uncial New Testament in Cracow*, „Scriptorium" 1997, vol. 51, s. 303–313; por. także: rec. M. Gromadzki, J. Soszyński, „Scriptorium" 2000, vol. 54, s. 342–343.

[39] C.J. Mews, *Manuscripts in Polish Libraries Copied Before 1200 and the Expansion of Latin Christendom in the Eleventh and Twelfth Centuries*, „Scriptorium" 2002, vol. 56, s. 80–118.

[40] J. Soszyński, *Census of Older MSS in Polish Collections (until c. 1300). A Preliminary Report on the Project* [w:] *The History of Written Culture in the "Carpatho-Danubian" Region*, eds. H. Pátková, P. Spunar, J. Šedivý, Latin Paleography Network, vol. 1, Bratislava–Praha 2003, s. 57–63; idem, *Project for Cataloguing Medieval Manuscripts in Poland* [w:] *Sources for the History of Medieval Books and Libraries*, eds. R. Schlusemann, J.M.M. Hermans, M. Hoogvilet, Groningen 2000, s. 329–336; także: idem, *Kilka refleksji na temat średniowiecznych rękopisów w zbiorach polskich i stanie ich opracowania* [w:] *De nuptiis philologiae et libri manuscripti, czyli co nowego mówią rękopisy. Zbiór studiów*, red. A.P. Lew, P. Pludra-Żuk, Warszawa 2016, s. 15–32; J. Kaliszuk, *Rejestracja i opisywanie rękopisów średniowiecznych w zbiorach polskich – stan i perspektywy badawcze* [w:] *Inwentaryzacja zabytków w Polsce. Dzieje, metody, osiągnięcia*, red. M.F. Woźniak, Toruń 2021, s. 341–359.

[41] S. Szyller, *Centralny katalog rękopisów średniowiecznych*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi" 2012, t. 6, s. 201–203.

[42] *Przewodnik po rękopisach średniowiecznych w zbiorach polskich*, https://manuscripta.pl [dostęp: 26 VIII 2025 r.]; także: J. Soszyński, *Pierwszy rok prac nad „Inwentarzem dziedzictwa narodowego w zakresie rękopisów średniowiecznych"* [w:] *Textus et pictura. Średniowieczny kodeks rękopiśmienny jako nośnik treści, znaczeń i wartości artystycznych*, red. M. Jakubek-Raczkowska, M. Czyżak, Studia nad Skryptorium i Spuścizną Rękopiśmienną Średniowiecza, t. 2, Toruń 2019, s. 337–351.

1530 roku i przechowywanych w zbiorach polskich (zarówno publicznych, jak i niepublicznych), ale także na temat tak zwanych poloników, a więc zabytków polskich znajdujących się obecnie w zbiorach zagranicznych, oraz zaginionych rękopisów. Odnośnie do tych ostatnich modelowe, wielotomowe studium na przykładzie Biblioteki Narodowej przygotował Jerzy Kaliszuk[43]. Nie pominięto oczywiście w Manuscriptach fragmentów książek zachowanych w różnych postaciach, „luźnych poszytów, adligatów, pojedynczych kart, iluminowanych inicjałów lub ilustracji wyciętych dla celów kolekcjonerskich oraz fragmentów makulaturowych użytych jako elementy opraw późniejszych książek lub nawet skórzanych uszczelnień stosowanych jeszcze w XIX wieku przy wytwarzaniu i konserwowaniu instrumentów muzycznych"[44]. Jak dotąd fragmenty średniowieczne udało się zarejestrować w 59 repozytoriach, w tym aż 589 w Archiwum Państwowym w Szczecinie, 345 w Archiwum Państwowym we Wrocławiu i 273 w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie[45].

Nie ma zatem potrzeby odpowiadać na pytanie, czy są to badania potrzebne – wydaje się ona bowiem jednoznaczna. Potwierdzają ją także pojedyncze, jak dotąd, studia poświęcone odkrywanym fragmentom, w tym piszącego tego słowa[46], Jakuba Łukaszewskiego[47] czy – ostatnio – Adama Kozaka[48]. Szczególnego znaczenia nabierają zaś te, które dotyczą najstarszych zabytków piśmiennictwa zachowanych w krajowych zbiorach, ciągle nielicznych. Zmianę tego stanu rzeczy powinno przynieść opracowanie zbioru fragmentów przechowywanego w Pracowni Nauk Pomocniczych Historii i Źródłoznawstwa w Instytucie Historii UJ.

By nie powtarzać w tym miejscu podstawowych wiadomości o dziejach tej jednostki akademickiej, której geneza sięga lat 90. XIX wieku[49] – założonej przez Stani-

---

[43] J. Kaliszuk, *Codices deperditi. Średniowieczne rękopisy łacińskie Biblioteki Narodowej utracone w czasie II wojny światowej*, t. 1–3, Dziedzictwo Kulturowe po Skasowanych Klasztorach, t. 8/1–3, Wrocław 2016.

[44] *O projekcie*, https://manuscripta.pl/o-projekcie [dostęp: 26 VIII 2025 r.].

[45] *Fragmenty*, https://manuscripta.pl/fragmenty [dostęp: 26 VIII 2025 r.].

[46] Zob. M. Starzyński, *Zaginiony – odnaleziony? O XII-wiecznym fragmencie Didascalionu Hugona od Świętego Wiktora oraz Dekretu Iwona z Chartres*, „Roczniki Humanistyczne" 2023, t. 71, z. 2, s. 175–187; idem, *„Włocławski" fragment karolińskiego lekcjonarza z przełomu VIII i IX wieku*, „Roczniki Historyczne" [dalej: Rocz. Hist.] 2022, R. 88, s. 167–183; idem, *Fragment von Ovids Metamorphosen aus dem 10 Jh. in einem Manuskript aus dem Bestand des Nationalarchivs in Krakau*, „Gymnasium. Zeitschrift für Kultur der Antike und Humanistische Bildung" 2014, Bd. 121, s. 469–476 (w języku polskim: *Fragment Metamorfoz Owidiusza z X wieku w oprawie rękopisu ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie*, „Meander" 2013, t. 68, s. 107–114); idem, *The Newly Discovered 10th-Century Manuscript of the Commentary on Rhetoric by Cicero*, „Bollettino di Studi Latini" 2013, anno 43, s. 387–391 (w języku polskim: *Nieznany komentarz do Retoryki Cycerona z X wieku. Oprawa rękopisu nr 899 ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie*, „Studia Źródłoznawcze" 2013, t. 51, s. 69–73).

[47] J. Łukaszewski, W. Wydra, *Nieznane kazanie (?) polskie z około połowy XV wieku ze zbiorów gnieźnieńskich*, BBJ 2016, t. 66, s. 5–14; J. Łukaszewski, *Odnalezione fragmenty najstarszego kodeksu rękopiśmiennego z klasztoru cystersów w Łeknie-Wągrowcu*, „Biblioteka" 2015, t. 19, s. 31–45.

[48] A. Kozak, J. Łukaszewski, *Fragmenty Reguły pasterskiej Grzegorza Wielkiego z przełomu XI i XII wieku odkryte* w *księdze ławniczej Krzywina z lat 1512–1580*, Rocz. Hist. 2022, R. 88, s. 183–206.

[49] Zob. S. Mikucki, *Nauki pomocnicze historii w Uniwersytecie Jagiellońskim* [w:] *Studia z dziejów Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. S. Mikucki, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, t. 139, Prace Historyczne, z. 16, Kraków 1967, s. 153–183, zwł. 165–171.

sława Krzyżanowskiego[50], a od 1916 roku kierowanej przez wspomnianego już Władysława Semkowicza[51] – ani charakterystyki przechowywanych w niej zbiorów[52], chciałbym skupić się na kolekcji niewątpliwie najmniej znanej.

Dzięki staraniom Semkowicza w ówczesnym Gabinecie Nauk Pomocniczych znalazła się nie tylko bezcenna kolekcja fotografii średniowiecznych dokumentów polskich, lecz także część zbioru oryginalnych dyplomów papierowych i pergaminowych pochodzącego z daru przekazanego Uniwersytetowi przez barona Edwarda Rastawieckiego, znanego kolekcjonera i mecenasa sztuki, w 1869 roku[53]. Ze sprawozdania przesłanego przez tego uczonego w 1933 roku do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wiadomo, że już wówczas znajdował się tam jeszcze jeden zbiór, do dziś właściwie nierozpoznany: „oryginalnych kart rękopiśmiennych zapisanych dawnem pismem"[54], liczący obecnie ponad 100 mniejszych oraz kilkadziesiąt większych fragmentów rękopisów, całych kart, ale też kilku- bądź kilkunastocentymetrowych pasków pergaminowych wyjętych pieczołowicie z opraw różnych kodeksów. Z uwagi na niezachowanie się wewnętrznej dokumentacji Pracowni Nauk Pomocniczych z okresu międzywojennego można jedynie snuć pewne przypuszczenia – aczkolwiek niepozbawione znamion prawdopodobieństwa – co do jego genezy. Skłania do tego chociażby wspomniany wyżej fragment lekcjonarza znaleziony przez Semkowicza w bibliotece kapitulnej we Włocławku. Na tej podstawie można przypuszczać, że powstanie kolekcji mogło mieć jakiś związek z prowadzonymi przez tego badacza poszukiwaniami archiwalnymi (archiwalno-bibliotecznymi) do planowanej trzytomowej syntezy nauk pomocniczych, mającej objąć paleografię (tom 1), dyplomatykę i chronologię (tom 2) oraz sfragistykę, heraldykę i genealogię (tom 3)[55]. W jakieś mierze mogła być ona uzupełniana na przykład przez Zofię Kozłowską-Budkową, uczennicę i najbliższą współpracowniczkę Semkowicza, która badała najstarszy rękopis Biblioteki Kórnickiej[56]. Na papierowej obwolucie, w której umieszczono jeden z fragmentów, badaczka zanotowała: „Traktat medyczny o chorobach żołądka. XII w. Lelów, klasztor Franciszkanów". Czy znalazła go sama Budkowa? A jeżeli tak, to

---

[50] Dotychczasowe badania nad biografią i działalnością naukową oraz organizacyjną Krzyżanowskiego podsumował ostatnio: Z. Piech, *Stanisław Krzyżanowski – badacz „rzeczy dyplomatycznej" w Polsce czy organizator nauki?* [w:] *Katedra Historii Polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim – odniesienia, interpretacje, pamięć*, red. K.K. Daszyk, T. Kargol, Kraków 2019, s. 145–202 (tam starsza literatura).

[51] Zob. W. Bieńkowski, *Semkowicz Władysław Aleksander* [w:] PSB, t. 36, Warszawa–Kraków 1995–1996, s. 234–242 (tam starsza literatura).

[52] M. Starzyński, *Dokumenty w zbiorach Zakładu Nauk Pomocniczych Historii* [w:] *Katalog dokumentów pergaminowych i papierowych ze zbiorów Zakładu Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego*, oprac. A. Marzec, J. Rogulski, M. Starzyński, red. M. Starzyński, Kraków 2022, s. IX–XXIV.

[53] Ibidem.

[54] Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, sygn. WF II 138, „Odpowiedź [Władysława Semkowicza] na pismo Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 19/6. 1933 Nr. IV.NS.5184/33" z 8 września 1933 r., s. 2.

[55] W. Semkowicz, *Paleografia łacińska*, wyd. 2, Kraków 2002, s. 14, 269.

[56] Z. Kozłowska, *Najstarszy rękopis Bibljoteki Kórnickiej*, „Przegląd Bibljoteczny" 1929, t. 3, s. 496–509 (i osobna odbitka: Kraków 1929).

gdzie? Lelów położony jest około 85 kilometrów na północny zachód od Krakowa. Konwent franciszkański, jeden z siedmiu funkcjonujących na terenie diecezji krakowskiej już w czasach Kazimierza Wielkiego, został skasowany w 1819 roku, a znajdująca się w nim biblioteka uległa rozproszeniu w nie do końca jasnych okolicznościach. Zabudowania ostatecznie rozebrano zaś w 1868 roku[57]. Swoje przypadkowe znaleziska mogli wreszcie deponować w Gabinecie/Seminarium także inni zaprzyjaźnieni badacze, jak chociażby Adam Vetulani, który przeszukiwał średniowieczne kodeksy w Bibliotece Seminarium Duchownego w Płocku[58]; to ostatnie stwierdzenie nie jest zupełnie bez pokrycia, wiadomo bowiem, że jeden z dokumentów pergaminowych, wyjęty *nomen omen* z oprawy, złożył tam ceniony językoznawca Jan Łoś[59]. Z kolei na kopercie, w której do dziś przechowywany jest jeden z fragmentów, wspominana już Zofia Budkowa pozostawiła notatkę: „Otrzymane od Kazimierza Piekarskiego / Warszawa – luty 1938 r.". O poszukiwaniu przez Piekarskiego fragmentów w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych była już mowa wyżej. Z kolei o przyjaźni łączącej Budkową z Piekarskim, sięgającej jeszcze czasów studiów, wiemy ze wspomnień uczonej[60]. Może wreszcie geneza kolekcji ma nieznacznie starszą metrykę, skoro wiadomo, że Krzyżanowski – jako członek Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej – prowadził dość szeroko zakrojoną inwentaryzację archiwów prowincjonalnych, w tym kościelnych?[61] Wykluczyć nie można wreszcie pozyskania do Gabinetu z rąk prywatnych jakiegoś większego zbioru fragmentów, których gromadzenie w drugiej połowie XIX oraz w początku XX wieku nie należało przecież do wyjątków. W tym wypadku wyjście poza sferę przypuszczeń nie będzie niestety możliwe.

Spośród fragmentów postanowiłem wybrać kilka ewidentne najstarszych – paleograficznie datowanych przed końcem XII wieku – którym poświęciłem osobne studia monograficzne. Dały one, także w kontekście dotychczasowego rozpoznania najstarszych zabytków piśmiennictwa znajdujących się w zbiorach polskich, zaskakujące wręcz wyniki.

1. *LIBER COMITIS* (VIII/IX WIEK)

Najstarszy z nich, znaleziony przez Semkowicza w bibliotece kapitulnej we Włocławku, to fragment pergaminowego *bifolium* z widocznymi śladami szycia (ryc. 1)[62].

---

[57] Zob. Z. Zaborski, *OO. Franciszkanie w Lelowie*, „Nasza Przeszłość" 1986, t. 66, s. 5–41, zwł. 24–30.

[58] A. Vetulani, *Średniowieczne rękopisy płockiej kapituły katedralnej*, „Roczniki Biblioteczne" 1963, t. 7, s. 313–433.

[59] *Katalog dokumentów…*, nr 7, s. 6.

[60] Z. Kozłowska-Budkowa, *Wspomnienia z lat 1893–1923*, oprac. M. Starzyński, Mistrzowie Historiografii, Kraków 2018, s. 85.

[61] Z. Piech, *Stanisław Krzyżanowski…*, s. 180–181.

[62] Obszerną charakterystykę tego fragmentu zamieściłem w artykule: *„Włocławski" fragment…*, s. 169–183.

Po rozłożeniu jego maksymalne wymiary wynoszą 285 × 194 milimetrów. Pierwotna wielkość rękopisu była zatem zbliżona do formatu *quarto*. Fragment zachował się w dobrym stanie, choć trzeba wskazać zmięcia w dolnej części, będące efektem wprawienia do innego rękopisu, pojedyncze dziury w kartach, a także zagrzybienie ich górnych części. Nie wpływa to jednak na widoczność tekstu, spisanego w zasadniczej partii jedną ręką ciemnobrunatnym atramentem w dwóch kolumnach o szerokości 62 milimetrów. Pismo tej ręki wykazuje cechy skryptorium katedralnego w Salzburgu i odpowiada duktowi kodeksów, które powstały w latach 780–820. Ponadto zidentyfikowano uzupełnienia wniesione jasnobrązowym obecnie atramentem przez dwie IX-wieczne ręce. W dwóch inicjałach „I" widoczne są natomiast ślady malowania żółtą farbą. Na k. 1 rozpoznano fragment czytania z Księgi Rodzaju (27,33–40) oraz następujące bezpośrednio po nim czytanie z Ewangelii świętego Łukasza (15,13–20); z kolei na k. 2 – fragment czytania z 4 Księgi Królewskiej (5,11–15) oraz następujące bezpośrednio po nim czytanie z Ewangelii świętego Łukasza (4,23–29) i kolejne z 4 Księgi Królewskiej (4,1–2). Choć spore fragmenty tego pergaminowego *bifolium* zostały oderwane (w części obcięte?), uważna lektura tekstu pozwala na wskazanie, że pierwotnie w kolumnie mieściło się 19 wersów. Na k. 1v, poniżej ostatniego widocznego wersu w prawej kolumnie, zauważalne są ślady liter z wersu kolejnego. Mając zaś na uwadze, że ostatni wers w kolumnie lewej (18) na k. 2r kończą słowa *descendit et*, otwierające 14 werset 5 rozdziału 4 Księgi Królewskiej, a pierwszy czytelny początek słowa w kolumnie lewej to *sic*, pochodzący od *sicut* z końca tego wersetu, łatwo policzyć, że brakujący fragment, czyli: „*lavit in Jordane septies iuxta sermonem viri Dei, et restituta est caro eius*", mieścił się w trzech wersach, jednym w kolumnie lewej oraz dwóch w kolumnie prawej. Wysokość pełnej kolumny z tekstem wynosiła zatem 195 milimetrów.

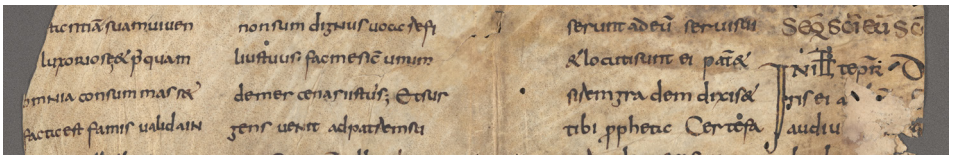

Rycina 1

Układ tekstów czytań (Stary Testament, Ewangelia) wskazuje, że mamy do czynienia z lekcjonarzem karolińskim (*Comes ab Albino ex Caroli imperatoris praecepto emendatus*), w którym czytanie LII z Księgi Rodzaju (27,6–39) przypadało na sobotę *ad sanctum Marcellinum et Petrum*, LIV z 4 Księgi Królewskiej (5,1–15) na poniedziałek *ad sanctum Marcum*, następne zaś, LV, również z 4 Księgi Królewskiej (4,1–7) – na wtorek *ad sanctam Potentianam*[63]. Z powyższego wynika też, że między

[63] E. Ranke, *Das kirchliche Pericopensystem aus den ältesten Urkunden der Römischen Liturgie. Ein Versuch*, Berlin 1847, s. VIII. Por. np. Paris, Bibliothéque nationale de France, Départment

tekstami widocznymi na rozłożonym *bifolium* (k. 1v–2r) znajdowała się tylko jedna podwójna karta, wyznaczająca jednocześnie środek tej składki.

Niegdyś fragment tego lekcjonarza próbowano zaliczyć do grupy pierwszych ksiąg liturgicznych, przywiezionych na ziemie polskie w czasie budowy struktur Kościoła – tak sądził jeszcze Edward Potkowski[64]. Faktycznie jednak nie można stwierdzić nic ponad to, że ów pergamin wprawiono do okładziny bliżej nieokreślonego XV-wiecznego kodeksu przechowywanego w zbiorach biblioteki kapitulnej we Włocławku. Podzielił on zatem losy wielu innych pergaminowych ksiąg rękopiśmiennych, które po wyjściu z użycia – a więc po utracie swojej pierwotnej funkcji – trafiały do pracowni introligatorskich i jako makulatura były cięte na kawałki, a następnie wykorzystywane do wzmocnienia nowo wykonywanych opraw. Nie zmienia to jednak faktu, że zabytek ze zbiorów Pracowni Nauk Pomocniczych jest jednym z 32 zabytków piśmiennictwa sprzed 900 roku zarejestrowanych jak dotąd w zbiorach polskich[65].

2. *SACRAMENTARII GREGORIANI* (X/XI WIEK)

Dwa kolejne fragmenty, jakkolwiek chronologicznie znacznie młodsze, są również pozostałościami ksiąg liturgicznych. Należą zaś do dwóch sakramentarzy, które dalej będę określał jako „Fragment A" (ryc. 2) i „Fragment B" (ryc. 3).

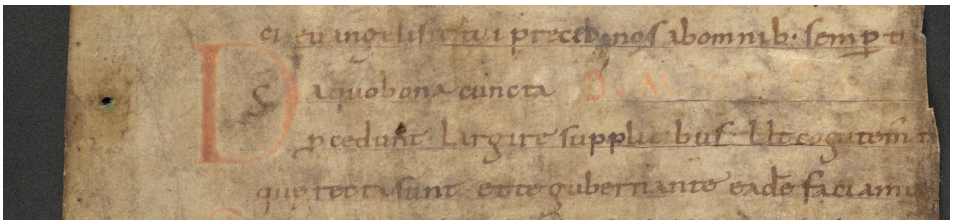

Rycina 2

des manuscrits, rkps Lat. 9451 (*Liber comitis* spisany w dwóch kolumnach, datowany około 800 r., pochodzący ze skryptorium północnowłoskiego, z Werony lub Monzy), k. 39v, 41r–42v (dostępny online: https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/btv1b6001307x/f1.item.zoom [dostęp: 26 VIII 2025 r.]); także: R. Amiet, *Un comes carolingien inédit de la Haute-Italie*, „Ephemerides Liturgice" 1959, t. 73, s. 335–367; S. Rehle, *Lectionarium plenarium Veronense (Bibl. Cap. cod. LXXXII)*, „Sacris Erudiri" 1974, vol. 22, s. 321–376; A. Chavasse, *Les lectionnaires romains de la messe au VIIe et au VIIIe siècle, sources et dérivés*, t. 1: *Procédés de confection*, Fribourg 1993.

[64] E. Potkowski, *Książka rękopiśmienna w kulturze Polski średniowiecznej*, Warszawa 1984, s. 27.

[65] Zob. *Kraków, Pracownia Nauk Pomocniczych Historii i Źródłoznawstwa, Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Ms s.n., MSPL 9011, FRPL*, https://manuscripta.pl/manuscripts/53577/ [dostęp: 26 VIII 2025 r.].

Rycina 3

„Fragment A" to pergaminowa, wyprawiona i zapisana obustronnie karta o wymiarach 140 × 220 milimetrów, zabrudzona i znacznie uszkodzona (w górnym marginesie blisko czterocentymetrowa dziura, powstała najprawdopodobniej wskutek nadpalenia; na marginesie prawym nakłucia wykonane do sporządzenia schematu pisarskiego oraz ślady po wtórnym szyciu), spisana brunatnym atramentem (tym samym atramentem wykonano również dwa widoczne inicjały; pozostałych pięć oraz dwa śródtytuły wypisano rubrą). Karta ta, stroną *recto*, została najpewniej naklejona na wewnętrzną stronę oprawy jakiegoś niewielkiego – odpowiadającego mniej więcej jej obecnemu formatowi – rękopisu, o czym świadczy zresztą szeroki ciemnobrązowy ślad po kleju. Analiza paleograficzna tekstu – w tym występowanie „e" *caudata*, brak rozszczepionych zakończeń górnych lasek, otwarte dolne oczko w „g" czy wreszcie występowanie minuskułowych „a" oraz „e" w funkcji wielkich liter – pozwala z dużą ostrożnością datować go na przełom X i XI wieku[66]. Wedle opinii profesor Mirelli Ferrari z Università Cattolica del Sacro Cuore w Mediolanie, z którą konsultowałem omawiany fragment, pismo zdradza charakter warsztatu północnowłoskiego.

Na stronie *recto* widoczna jest obszerna sekwencja formuł na święto Narodzenia Aleksandra, Ewencjusza i Teodula (3 maja), obecna w Sakramentarzu Gregoriańskim padewskim (częściowo wspólna z Sakramentarzem Hadriańskim) i – co interesujące – w kolejnej partii, na święto Znalezienia Krzyża Świętego (3 maja), zazębiająca się z przekazem frankijskiego Sakramentarza Gelazjańskiego mieszanego, znanego z kodeksu biblioteki w Sankt Gallen (Stiftsbibliothek, rkps Ms 348)[67], dopełnionym o prefację obecną w Sakramentarzu Hadriańskim uzupełnionym. Z kolei dwie pierwsze formuły widoczne na stronie *verso*, na święto Narodzenia Marka Ewangelisty (25 kwietnia) Jean Deshusses zarejestrował jedynie w sześciu sakramentarzach reprezentujących typ Gregoriański Hadriański uzupełniony, dwóch przechowywanych obecnie w Bibliothèque nationale de France w Paryżu: (*Q*) rkps Lat. 12050 (IX wiek, Corbie)[68], oraz (*R*) rkps Lat. 2290 (IX wiek, Saint-Amand)[69], Bibliothèque munici-

[66] A. Gieysztor, *Zarys dziejów pisma łacińskiego*, Warszawa 1973, s. 116–117.

[67] *Sakramentarze. Przewodnik po rękopisach*, oprac. A. Suski, Fontes scrutari, t. 1, Toruń 2016, nr 845, s. 779–780 (literatura), 780–784 (zawartość); także: J. Deshusses, *Le Sacramentaire Grégorien. Ses principales formes d'après les plus anciens manuscripts. Édition comparative*, t. 1: *Le Sacramentaire. Le Supplément d'Aniane*, Spicilegium Friburgense, t. 16, Fribourg 1971.

[68] *Sakramentarze…*, nr 751, s. 649 (literatura), 649–658 (zawartość).

[69] Ibidem, nr 713, s. 570 (literatura), 570–576 (zawartość).

pale w Cambrai (*S*), rkps Ms 162–163 (IX wiek?, Arras, St-Vaast?)[70], The Pierpoint Morgan Library w Nowym Jorku (*T1*), rkps Ms G 57 (IX wiek, Chelles)[71], Diözesan- und Dombibliothek w Kolonii (*V1*), rkps Ms 88 (X wiek, Köln Dom.)[72] oraz Biblioteca Medicea Laurenziana we Florencji (*Y*), rkps Ms Edili 121 (IX–X wiek, Fiesole)[73], jako następujące po *Ad completa* w tekście Sakramenarza Hadriańskiego na święto Narodzenia świętego Grzegorza (23 kwietnia). Szczególną uwagę zwraca natomiast obecność kolejnej formuły, nieznanej Deshussesowi, wciągniętej jedynie do VI-wiecznego lekcjonarza zachowanego w zbiorach biblioteki w Wolfenbüttel. Cztery następne występują natomiast w formularzu mszalnym na czwartą niedzielę wielkanocną w tym samym typie, a więc Hadriańskim uzupełnionym, ale formuła (prefacja) oznaczona przez Deshussesa nr 1610 następuje po formule nr 1124 jedynie w pięciu kodeksach, z których jeden, florencki (*Y*), został już wymieniony powyżej, i ten właśnie – bądź jego kopia – mógł stanowić jedno ze źródeł analizowanego przekazu.

Z kolei „Fragment B" to pergaminowa, wyprawiona i zapisana obustronnie karta o wymiarach 125 × 182 milimetrów, zabrudzona i uszkodzona w części (około 1/5 szerokości fragmentu) stanowiącej zakładkę (bądź grzbiet?) oprawy, do wykonania której została wtórnie wykorzystana (widoczne ślady szycia), spisana brunatnym atramentem. Karta ta, stroną *recto* (na lewym marginesie zachowane nakłucia po pierwotnym szyciu), została najpewniej naklejona na zewnętrzną stronę oprawy jakiegoś niewielkiego – odpowiadającego mniej więcej jej obecnemu formatowi – rękopisu, o czym świadczą zresztą szerokie ciemnobrązowe ślady po kleju. Analiza paleograficzna tekstu wykazała te same cechy, które zarejestrowano w przypadku „Fragmentu A", co też pozwala z dużą ostrożnością datować go na przełom X i XI wieku, a geograficznie wywodzić z warsztatu północnowłoskiego.

W wypadku drugiego z omawianych fragmentów znacznie prostsze jest określenie tym razem nie źródeł, ale źródła. Otóż widoczne na nim teksty formuł (odnoszące się do liturgii za zmarłych) zaczerpnięto bowiem wprost, jakkolwiek przy drobnym zaburzeniu kolejności, z tak zwanego Sakramentarza Fuldajskiego, uznawanego za najmłodszy spośród zachowanych mieszczący tekst sakramentarza frankońsko-gelazjańskiego, a więc Sakramentarza VIII wieku[74]. Kodeks ten, zachowany do dziś w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej (Universitätsbibliothek) w Getyndze (rkps Ms 2° Theol. 231), spisany został – jak się przyjmuje – około 975 roku w skryptorium benedyktyńskiego opactwa w Fuldzie, założonego w połowie VIII wieku przez Winfrida Bonifacego – anglosaskiego mnicha budującego struktury Kościoła na terenie Germanii, jako arcybiskup (od 732 roku), a następnie legat papieski[75]. Klasztor

[70] Ibidem, nr 127, s. 262 (literatura), 262–263 (zawartość).

[71] Ibidem, nr 653, s. 521–522 (literatura).

[72] Ibidem, nr 299, s. 353 (literatura), 353–358 (zawartość).

[73] Ibidem, nr 204, s. 296–297 (literatura), 297–302 (zawartość).

[74] J.W. Boguniewski SDS, *Rozwój historyczny ksiąg liturgii rzymskiej do soboru trydenckiego i ich recepcja w Polsce*, Kraków 2001, s. 76.

[75] Zob. C. Raub, *Bonifatius im Kirchenlied. Apostel von Fulda oder Apostel der Deutschen?*, „Archiv für mittelrheinische Kirchengeschichte" 2012, Bd. 64, s. 253–276; F. Staab, *Bonifatius, die*

fuldajski stał się, przede wszystkim za czasów rządów opackich Hrabana Maura (822–842), jednym z najważniejszych centrów nie tylko życia intelektualnego, lecz także „produkcji" książki rękopiśmiennej[76]. Z dużą ostrożnością można by zatem fragment krakowski uznać za dość wczesną – jeśli nie najwcześniejszą znaną? – kopię czerpiącą choć nie bezpośrednio z tego wyjątkowego w dziejach liturgiki zabytku.

Niestety, podobnie jak w wypadku innych fragmentów z kolekcji przechowywanej w Pracowni Nauk Pomocniczych (poza włocławskim odkryciem Władysława Semkowicza), nie można obecnie ustalić, czy natrafiono na nie w trakcie kwerend w krajowych bibliotekach (krakowskich?), czy też wchodziły one w skład większej kolekcji pozyskanej w okresie międzywojennym dla ówczesnego Seminarium. Nie zmienia to jednak faktu, że dwa opracowane wyżej szczątki X/XI-wiecznych sakramentarzy w dość znaczący sposób poszerzają znaną dziś listę tych ksiąg liturgicznych zidentyfikowanych dotąd w zbiorach polskich, tych bowiem zarejestrowano dotąd jedynie dwa: *Sakramentarz Tyniecki* oraz przechowywaną we Wrocławiu kartę z VIII-wiecznego Sakramentarza Gelazjańskiego mieszanego, spisanego najpewniej we Włoszech[77].

3. *ACTUS SILVESTRI* (XI WIEK)

Jak dotąd w polskich zbiorach archiwalnych i bibliotecznych nie udało się zarejestrować żadnego przekazu *Actus Silvestri* (pomijając fragmenty wykorzystane w *Speculum historiale* i *Złotej legendzie*)[78], a więc jednego z najważniejszych w dziejach zachodniego chrześcijaństwa tekstów hagiograficznych, na który składają się legendarne opowieści o dokonaniach papieża Sylwestra I (314–335), wybranego biskupem Rzymu po ogłoszeniu przełomowego edyktu mediolańskiego (313)[79]. Kwerenda przeprowadzona ostatnio w zbiorach Pracowni Nauk Pomocniczych Historii i Źródłoznawstwa UJ pozwala jednak na zmianę tego stanu wiedzy.

„regula sancti patris Benedicti" und die Gründung des Klosters Fulda, „Archiv für mittelrheinische Kirchengeschichte" 2005, Bd. 57, s. 55–69.

[76] Zob. M.J.-L., *Raban Maur (circa 780–856) abbé de Fulda (822–842) et archevêque de Mayence (847–856). Un ascétisme bien tempéré* [w:] *Ascèse et ascétisme de l'Antiquité tardive à la Renaissance. Traditions et remises en cause*, éds. L. Boulégue, M.J.-L. Perrin, C. Veyrard-Cosme, Lectures de la Renaissance latine, t. 14, Paris 2021, s. 69–87.

[77] *Sakramentarze…*, nr 1124 [Warszawa], s. 960–961 (literatura), 961–964 (zawartość); nr 1161 [Wrocław], s. 982.

[78] C.J. Mews, *Manuscripts in Polish Libraries Copied before 1200 and the Expansion of Latin Christendom in the Eleventh and Twelfth Centuries*, „Scriptorium" 2002, vol. 56, s. 80–118.

[79] Zob. R.-J. Loenertz, *Actus Silvestri. Genèse d'une légende*, „Revue d'histoire ecclésiastique" 1975, t. 70, s. 426–439; obszernie: T. Canella, *Gli Actus Silvestri. Genesi di una leggenda su Costantino imperatore*, Uomini e mondi medievali. Collana del Centro italiano di studi sul basso medioevo – Accademia Tudertina, vol. 7, Spoleto 2006.

W przechowywanym w Pracowni zbiorze fragmentów znajduje się karta mieszcząca obszerny ustęp właśnie z *Actus Silvestri* (ryc. 4). Jest to pojedyncze *folium* o wymiarach 212 (po rozłożeniu) × 280 milimetrów, aczkolwiek przycięte dość nierówno. Introligator (?) nie przeciął bowiem pierwotnego *bifolium* wzdłuż złożenia, na którym doskonale widoczne są ślady szycia, ale zachował jeszcze około 20 milimetrów prawego marginesu z sąsiedniej karty. Z kolei szeroki prawy margines zachowanej karty został zagięty, by przez środek powstałej w ten sposób około centymetrowej zakładki przeprowadzić nić, która łączyła omawianą kartę – najpewniej jako ochronną – z jakimś rękopisem. Właściwa strona *verso* znalazła się na zewnątrz, o czym świadczą jej nieco ciemniejsza barwa oraz ślady zabrudzeń w prawym dolnym rogu.

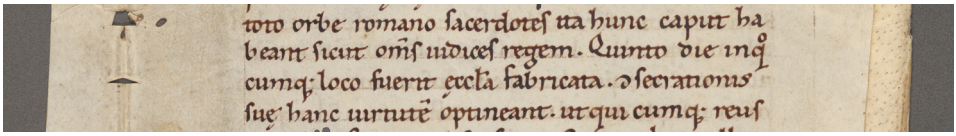

Rycina 4

Tekst spisano ciemnobrunatnym atramentem w jednej kolumnie, w 32 wierszach, umieszczonych w widocznym schemacie pisarskim. Prezentuje on dukt charakterystyczny dla stulecia XI. Moduł pisma jest dość wysoki (3–5 milimetrów). Litera „d" występuje zarówno w formie z trzonkiem wychylonym w lewo, jak i w formie z trzonkiem prostym. W zakończeniach trzonków „b", „d" i „l" widoczne są ponadto charakterystyczne rozszczepienia. Minuskułowe „e" używane jest w funkcji wielkiej litery. Nadal obecne jest też rozpowszechnione w X wieku „e" *caudata*, choć jego użycie bywa nieregularne i – co interesujące – czasem niezgodne z klasycznymi zasadami gramatyki. Na podstawie powyższych cech fragment ten można datować na drugą połowę XI wieku (po 1050 roku[80]), geograficznie zaś, wedle opinii wyrażonej przez profesor Mirellę Ferrari, miejsce jego powstania można z pewnym prawdopodobieństwem umieścić w warsztacie działającym w środkowej Italii.

Karta będąca przedmiotem analizy, jedna z pierwszych w niezachowanym dziś kodeksie (świadczy o tym numer VIII wykreślony na górnym marginesie strony *recto*), mieści końcowy fragment drugiej części pierwszej księgi *Actus Silvestri* (Mombrizio 513,13–58). Jest to również najstarszy, a zarazem jedyny rozpoznany dotąd przekaz *Actus Silvestri* w zbiorach polskich, który w przyszłości powinien zostać poprawnie wpisany w tradycję rękopiśmienną tego niezwykle popularnego na zachodzie Europy utworu. Stanie się to możliwe dopiero wtedy, gdy podjęte zostaną prace nad nowoczesną edycją krytyczną, do dziś bowiem w użyciu pozostaje edycja (redakcja C) znana z kolekcji hagiograficznej ułożonej przez włoskiego humanistę Bonina Mombrizia (1424–1478), wydanej drukiem w Mediolanie przed 1480 rokiem[81]. Nie

[80] A. Gieysztor, op. cit., s. 116–117.

[81] Zob. S. Spanò Martinelli, *Bonino Mombrizio e gli albori della scienza agiografica* [w:] *Erudizione e devozione. Le raccolte di vite di santi in età moderna e contemporanea*, ed. G. Loungo, Sacro/santo,

wiadomo niestety, jaką drogą omawiany fragment trafił do zbiorów Pracowni – czy został odkryty w dobie dwudziestolecia międzywojennego przez Semkowicza, czy też stanowił część większej kolekcji fragmentów do niej pozyskanej?

4. *DIDASCALION* HUGONA ZE ŚWIĘTEGO WIKTORA I *DEKRET* IWONA Z CHARTRES (XII WIEK)

W zbiorach Pracowni udało się nadto zidentyfikować fragmenty dwóch innych kanonicznych dzieł XII wieku: *Didascalionu* pióra Hugona ze Świętego Wiktora, a więc swoistego rodzaju „przewodnika dla podejmującego naukę na etapie wyższym, który ma zadanie uzmysłowić czytelnikowi, co to jest filozofia, z czego się składa i czemu służy”[82], oraz *Dekretu* Iwona z Chartres, obszernej, choć nie do końca uporządkowanej kompilacji kanonistycznej powstałej po 1091, a przed 1099 rokiem, liczącej aż 17 ksiąg, na które składa się ponad 3700 rozdziałów[83].

Wzmiankowane wyżej teksty rozpoznano na pergaminowym fragmencie o wymiarach 295 × 350 milimetrów (rozłożony); k. 1: 145 × 350 milimetrów, k. 2: 150 × 350 milimetrów (ryc. 5). Pośrodku widoczne są ślady szycia. O ile jego obecna górna krawędź została przycięta równo i nad wyraz starannie, o tyle dolna jest poszarpana i wskazuje, którą stroną był on wklejony do innego kodeksu. Ponadto na zewnętrznych marginesach kart 1r i 2v zachowały się pozostałości kleju. W k. 1 dostrzec można również kilka niewielkich naturalnych ubytków. Całość została spisana jedną ręką starannym pismem, ciemnobrunatnym i czerwonym atramentem. Na obu zewnętrznych marginesach dobrze widoczne są jeszcze drobne nakłucia – ślady po schemacie pisarskim. Moduł liter jest stosunkowo wysoki (od 2 do 4 milimetrów). W tekście przeważa ukośna forma litery („d”). Z kolei łuki w „m” i „n” są wyraźnie przełamywane, podwójnemu „ii” towarzyszą zaś ukośne kreski w miejsce kropek. Przy wielkich literach („M”, „R”) zaobserwować można także kreskowe ozdobniki (poziome nasadki)[84]. Wszystkie omówione wyżej cechy pozwalają na przypisanie tego fragmentu z dużą pewnością do XII wieku, ze wskazaniem na jego połowę (około 1150 roku) bądź trzecią ćwierć tego wieku. Z kolei warsztat pisarski, w którym

nuova ser., vol. 4, Roma 2000, s. 3–18; T. Foffano, *Per la data dell'edizione del Sanctuarium di Bonino Mombrizio*, „Italia medioevale e umanistica” 1979, vol. 22, s. 509–511; G. Eis, *Die Quellen für das Sanctuarium des Mailänder Humanisten Boninus Mombritius. Eine Untersuchung zur Geschichte der großen Legendensammlungen des Mittelalters*, Germanische Studien, Bd. 140, Berlin 1933.

[82] Hugon ze Świętego Wiktora, *Didascalion, czyli co i jak czytać*, przeł. z języka łacińskiego P. Pludra-Żuk, wstęp J. Soszyński, komentarz P. Pludra-Żuk, J. Soszyński, Warszawa 2017, s. 38 (na s. 18–21 zreferowana zarówno starsza, jak i nowsza literatura dotycząca postaci Hugona).

[83] Zob. P. Landau, *Das Dekret des Ivo von Chartres. Die handschriftliche Überlieferung im Vergleich zum Text in den Editionen des 16. und 17. Jahrhunderts*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Kanonistische Abteilung” 1984, Bd. 70, s. 1–44.

[84] A. Gieysztor, op. cit., s. 117.

powstał ten kodeks, po konsultacji z profesor Mirellą Ferrari, można by – z dużą ostrożnością – umieścić na terenie Bawarii lub na pograniczu francusko-niemieckim.

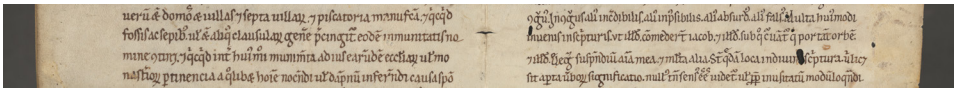

Rycina 5

Tekst widniejący na kartach 1r–2r to fragmenty *Didascalionu* Hugona ze Świętego Wiktora (k. 1r–v – VI.9–VI.11, k. 2v – VI.13). W tym miejscu ważniejsze od przybliżenia samej treści *Didascalionu* wydaje się spojrzenie na jego tradycję rękopiśmienną, co niestety nie jest proste z uwagi na fakt, że obecna wiedza nadal bazuje na ustaleniach Charlesa Henry'ego Buttimera – lasalianina, który w końcu lat 30. XX wieku opublikował najnowsze jak dotąd wydanie krytyczne Hugonowego dzieła[85]. Wydawca zarejestrował wówczas 88 rękopisów, znajdujących się w bibliotekach w Austrii, Belgii, Danii, Hiszpanii, Niemczech, Polsce, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii, we Francji i we Włoszech. Z tych następnie wyselekcjonował 30 przekazów, które podzielił na dwie klasy (rodziny): α i β. W tej drugiej wyłonił zaś dwie kolejne: γ i δ. Za najbliższy niezachowanemu oryginałowi uznał rękopis należący do klasy α, pochodzący ze zbiorów paryskiej Bibliothèque Mazarine, datowany właściwie około 1150 roku (nie zaś na XIII wiek, jak podano w edycji), który – co istotne – wyszedł ze skryptorium świętego Wiktora[86]. Żadna z tych klas (α i β) nie reprezentuje jednak pierwotnej wersji tekstu Hugona, jakkolwiek obie pośrednio musiały wyjść spod jego ręki. Po prześledzeniu tekstu fragmentu krakowskiego, przede wszystkim zaś jego odmianek, można wskazać, że nie tyle wykazuje on zależność od XIII-wiecznego kodeksu mieszczącego różne dzieła Hugona, przechowywanego w zbiorach Corpus Christi College w Cambridge (należącego do rodziny γ lub δ, rękopis N w *stemma codicum* Buttimera)[87], ile raczej ów kodeks pochodzi pośrednio lub bezpośrednio od

[85] Hugonis de Sancto Victore, *Didascalion. De studio legendi. A Critical Text*, ed. C.H. Buttimer, Studies in Medieval and Renaissance Latin, vol. 10, Washington D.C. 1939. Pan Profesor Jacek Soszyński zechce w tym miejscu przyjąć serdecznie podziękowania za pomoc w dotarciu do tej edycji. Także: R.E. Isetti, *The Gentle American. The Life and Times of Brother Charles Henry Buttimer, First American Superior General of the Brother of Christian Schools*, Landover, Maryland 1994.

[86] Bibliothèque Mazarine, Paris, rkps 717; R. Baron, *Étude sur l'authenticité de l'œuvre de Hugues de Saint-Victor d'après les manuscrits Paris, B. Mazarine 717, BN 14506 et Douai 360–366*, „Scriptorium" 1956, vol. 10, s. 182–220; idem, *Textes spirituels inédits de Hugues de Saint-Victor*, „Mélanges de science religieuse" 1956, t. 13, s. 157–178; także: R.M.W. Stammberger, *Die Edition der Werke Hugos von Sankt Viktor († 1141) durch Abt Gilduin von Sankt Viktor († 1155). Eine Rekonstruktion* [w:] *Schrift, Schreiber, Schenker. Studien zur Abtei Sankt Viktor in Paris und die Viktorinern*, Hrsg. R. Berndt, Corpus Victorinorum. Instrumenta, Bd. 1, Berlin 2005, s. 119–231; F. Gasparri, *Bibliothèque et archives de l'abbaye de Saint-Victor de Paris au XIIe siècle*, „Scriptorium" 2001, vol. 55, s. 275–284, zwł. 277; idem, *Ex-libris et mentions anciennes portés sur les manuscrits du XIIe siècle de l'abbaye Saint-Victor de Paris de Paris*, „Scriptorium" 1990, vol. 44, s. 69–79, zwł. 77; Hugonis de Sancto Victore, op. cit., s. XXI (kodeks *L*).

[87] Corpus Christi College [dalej: CCC], Cambridge, rkps 294; *A Descriptive Catalogue of the Manuscripts in the Library of Corpus Christi College Cambridge*, vol. 2: *Nos. 251–538*, ed. R.J. Montague, Cambridge 1912, nr 294, s. 71–72.

fragmentu krakowskiego. Rękopis z Cambridge pomija bowiem zaimek *hi* w ustępie ks. VI, rozdz. 10: *Sub quo curvantur* ***hi****, qui portant orbem*, dalej zaś zachowuje inny szyk w zdaniu: *Sunt* ***quedam loca*** *in Divina scriptura*[88]. Z kolei we fragmencie krakowskim następuje zaburzenie szyku w ustępie: *que legentis intelligentiam inpedit,* ***verbi gratia ut est illud***, który inne rękopisy notują następująco: *que legentis intelligentiam inpedit, ut est, verbi gratia illud*[89]. Następnie zaś pojawia się forma *erit* zamiast *fuit: opprobrium* ***erit****. Et hoc est, quod dicunt*[90]. Wreszcie w rozdziale XIII trzeba odnotować jeszcze jedną zmianę szyku: ***simul et*** (zamiast: *et simul*) *iocunda, que incipientes erudit et exercet consummatos, inexpert****o*** (winno być: *inexperta*)[91]. Cztery odnotowane powyżej lekcje nie występowały w żadnym z rękopisów badanych przez Buttimera.

Wedle ustaleń Buttimera (obecnie liczbę tę można bezspornie powiększyć) XII-wiecznych przekazów *Didascalionu* zachowało się przynajmniej 20. Sześć kolejnych datowano na przełom XII i XIII wieku. W większości znajdują się one w zbiorach francuskich[92]. Rozpoznany fragment krakowski może nie uzupełnia tej grupy w sposób znaczący, pozwala natomiast na wskazanie źródła, z którego czerpał kopista rękopisu N. Jest ponadto najstarszym dotąd zidentyfikowanym fragmentem Hugonowego dzieła, który znalazł się na ziemiach polskich (po XIV-wiecznym fragmencie lwowskim[93], znanym już w międzywojniu, oraz późniejszym o stulecie fragmencie gnieźnieńskim[94]).

Omawiany zabytek kryje w sobie nadto ustęp z dzieła Iwona z Chartres, wpisany na k. 2v – a zatem na odwrocie karty, na której znalazły się ostatnie wersy szóstej księgi *Didascalionu*. Ów wypis posiada wprawdzie wspólną lekcję z grupą XII-wiecznych kopii znanych z rękopisów ze zbiorów Bibliothèque nationale w Paryżu (B i P)[95] oraz

---

[88] Hugonis de Sancto Victore, op. cit., s. 127.

[89] Ibidem.

[90] Ibidem, s. 128.

[91] Ibidem, s. 130.

[92] Ibidem, s. XV–XLV.

[93] Zakład Narodowy imienia Ossolińskich we Wrocławiu, rkps 378; *Katalog rękopisów Biblioteki Zakładu Nar[odowego] im[ienia] Ossolińskich*, t. 2, wyd. W. Kętrzyński, Lwów 1886, nr 378, s. 436–437; Hugonis de Sancto Victore, op. cit., s. XLIII.

[94] Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Biblioteka Katedralna [dalej: GAA], rkps Ms 55, k. 378–400; J. Rył, *Katalog rękopisów Biblioteki Katedralnej w Gnieźnie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościele" 1982, t. 45, nr 55, s. 50–51.

[95] Bibliothèque nationale de France, Paris, rkps Lat. 3874 (kodeks *B*) – skryptorium klasztoru św. Piotra w Moissac, 14315 (kodeks *P*) – skryptorium klasztoru św. Wiktora w Paryżu; także: L. Kéry, *Canonical Collections of the Early Middle Ages (ca. 400–1140). A Bibliographical Guide to the Manuscripts and Literature*, History of Medieval Canon Law, Washington D.C. 1999, s. 251, 256; R. Deutinger, *Neue Handschriftenfragmente zum Dekret Ivos von Chartres*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters" 1995, Bd. 51, s. 539–542; J. Dufour, *La bibliothèque et le scriptorium de Moissac*, Hautes études médiévales et modernes, t. 15, Genève–Paris 1972, s. 136, nr 82; *Inventaire des manuscrits de l'abbaye de Saint-Victor*, éd. L. Delisle, Paris 1869, s. 5; oraz R. Berndt, *Die Bibliothek der Abtei Saint-Victor zu Paris. Ihr Werden, ihre Werke, ihr Wert* [w:] *Zur Erforschung mittelalterlicher Bibliotheken. Chancen, Entwicklungen, Perspektiven*, Hrsg. A. Rapp, Zeitschrift für Bibliothekwesen und Bibliographie. Sonderband, Bd. 97, Frankfurt am Main 2009, s. 47–60; tradycję rękopiśmienną *Dekretu* najdokładniej jak dotąd przebadał: P. Landau, op. cit., s. 1–44.

Corpus Christi College w Cambridge z około 1125 roku (C)[96] — ***genere*** *precingitur*, ale też kilka różnic: *fossis* ***ac*** *sepibus* (zamiast: *aut*), ***aliquo clausularum*** (zamiast: *alio clausarum*), czy *quicquid* ***inter*** (zamiast: *infra*), których pełne rozpoznanie należy odłożyć do czasu przygotowania nowoczesnej edycji krytycznej. Z uwagi jednak na fakt, że jak dotąd w zbiorach polskich zarejestrowano tylko jeden fragment Iwonowego *Dekretu*, dziś uznawany za zaginiony[97], fragment przechowywany obecnie w Pracowni Nauk Pomocniczych Historii i Źródłoznawstwa Instytutu Historii UJ nabiera szczególnego znaczenia, nawet jeśli jego proweniencja pozostanie nieustalona.

Omówione wyżej fragmenty ze zbiorów Pracowni to chyba najlepsza wizytówka całości – kolekcji bez wątpienia bezcennej z punktu widzenia polskiego dziedzictwa narodowego. Jej pełne opracowanie, w tym przygotowanie drukowanego katalogu, pozostaje więc postulatem do zrealizowania w najbliższej przyszłości; każdy z nich, po rozpoznaniu zapisanego na nim tekstu (a zapewne także scaleniu fragmentów pochodzących z tych samych kodeksów) oraz możliwie precyzyjnym zadatowaniu, zostanie najpierw zarejestrowany w bazie Manuscripta.pl i dzięki temu udostępniony nie tylko polskim badaczom dawnej piśmienności.

BIBLIOGRAFIA (WYBÓR)

Opracowania

Figaszewska K.K., *Fragmenty rękopisów średniowiecznych – stan badań i perspektywy badawcze. Średniowieczne fragmenty zachowane w Archiwum Państwowym* w *Szczecinie*, „Studia Źródłoznawcze" 2019, t. 57, s. 99–112.

Mews C.J., *Manuscripts in Polish Libraries Copied before 1200 and the Expansion of Latin Christendom in the Eleventh and Twelfth Centuries*, „Scriptorium" 2002, vol. 56, s. 80–118.

Mews C.J., *Two Unnoticed Manuscripts in Poland Copied Before 900: Gregory's Regula Pastoralis in Anglo-Saxon Minuscule in Warsaw and an Uncial New Testament in Cracow*, „Scriptorium" 1997, vol. 51, s. 303–313.

Mundó A.M., *Comment reconnaître la provenance de certains fragments de manuscripts détaches de reliures*, „Codices manuscripti & impressi. Zeitschrift für Buchgeschichte" 1985, Bd. 11, s. 116–123.

Pludra-Żuk P., *Czy potrzebna nam fragmentologia? Na marginesie pierwszego numeru pisma „Fragmentology"*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki" 2019, t. 64, nr 4, s. 173–182.

Soszyński J., *Census of Older MSS in Polish Collections (until c. 1300). A Preliminary Report on the Project* [w:] *The History of Written Culture in the "Carpatho-Danubian" Region*,

[96] CCC, rkps 19; *A Descriptive Catalogue*, t. 2: *Nos. 1–250*, ed. R.J. Montague, Cambridge 1912, nr 19, s. 36–37; P. Brommer, *Unbekannte Fragmente einer Dekrethandschrift Ivos von Chartres*, „Francia. Forschungen zur westeuropäischen Geschichte" 1977–1978, Bd. 5, s. 753–755.

[97] A. Vetulani, op. cit., s. 416.

eds. H. Pátková, P. Spunar, J. Šedivý, Latin Paleography Network, vol. 1, Bratislava–Praha 2003, s. 57–63.

Soszyński J., *Project for Cataloguing Medieval Manuscripts in Poland* [w:] *Sources for the History of Medieval Books and Libraries*, eds. R. Schlusemann, J.M.M. Hermans, M. Hoogvilet, Groningen 2000, s. 329–336.

Starzyński M., *Fragment von Ovids Metamorphosen aus dem 10 Jh. in einem Manuskript aus dem Bestand des Nationalarchivs in Krakau*, „Gymnasium. Zeitschrift für Kultur der Antike und Humanistische Bildung" 2014, Bd. 121, s. 469–476 (w języku polskim: *Fragment Metamorfoz Owidiusza z X wieku* w *oprawie rękopisu ze zbiorów Archiwum Narodowego* w *Krakowie*, „Meander" 2013, t. 68, s. 107–114).

Starzyński M., *The Newly Discovered 10th-Century Manuscript of the Commentary on Rhetoric by Cicero*, „Bollettino di Studi Latini" 2013, anno 43, s. 387–391 (w języku polskim: *Nieznany komentarz do Retoryki Cycerona z X wieku. Oprawa rękopisu nr 899 ze zbiorów Archiwum Narodowego* w *Krakowie*, „Studia Źródłoznawcze" 2013, t. 51, s. 69–73).

Starzyński M., *„Włocławski" fragment karolińskiego lekcjonarza* z *przełomu VIII i IX wieku*, „Roczniki Historyczne" 2022, R. 88, s. 167–183.

Starzyński M., *Zaginiony – odnaleziony? O XII-wiecznym fragmencie Didascalionu Hugona od Świętego Wiktora oraz Dekretu Iwona z Chartres*, „Roczniki Humanistyczne" 2023, t. 71, z. 2, s. 175–187.